OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, piątek 29 maja 1925 Nr. 120

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75. gratulacye Zł. 8 —, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Naprężona sytuacya międzynarodowa.

Kraków, 27 maja.

Dyskusya, którą obecnie ze sobą prowadzą gabinety w Paryżu i w Londynie tyczy się na pozór specyalnych punktów legendarnego już niemieckiego paktu gwarancyjnego. Nazwano tę dyskusyę walką między dwoma paragrafami, a mianowicie między § 19 a 10 Traktatu Wersalskiego. Niemcy powołują się na § 19, jako na podstawę swych żądań o zmianę granic terytoryalnych, chociaż oficyalny komentarz Walnego zgromadzenia Ligi wyraźnie jeszcze w roku 1921 określił prawne granice elastyczności tego paragrafu, postanawiając, że „Zgromadzenie nie może samo wprowadzić zmian do traktatu, gdyż to jest wyłącznem prawem stron. Pakt głosząc skrupulatne poszanowanie wszelkich zobowiązań traktatowych w stosunkach między poszczególnemi państwami daje zgromadzeniu prawo proponowania członkom Ligi, by w pewnych wypadkach zastanowiły się ponownie nad niektóremi sytuacyami międzynarodowemi".

A więc na pierwszy rzut oka rewizya jakichśkolwiek granic państwa będącego członkiem Ligi mogłaby tylko wtenczas nastąpić, gdyby zaistniała obustronna, dobrowolna zgoda państw, proponujących właśnie taką rewizyę. Gdyby zaś jedno tylko państwo bez zgody drugiego wysunęło żądanie rewizyi granic wchodzi wówczas w rachubę § 10 statutu, który brzmi: „Członkowie Ligi zobowiązują się szanować i chronić przed wszelką napaścią z zewnątrz obecną nietykalność terytoryalną i niezależność polityczną wszystkich członków Ligi".

Przytoczyliśmy oba te paragrafy, by unaocznić i uplastycznić naszym czytelnikom przedmiot sporu. Jak z przytoczonego tekstu wynika Niemcy mają w każdym razie ręce związane i nie mogą bez zgody Polski wszcząć wogóle dyskusyi na temat jakichkolwiek rektyfikacyi swych granic wschodnich. Sprawa byłaby zupełnie jasną i nie pozostawiałaby pola do żadnych wątpliwości, gdyby w grę nie wchodziły inne zupełnie czynniki. Chodzi tu mianowicie o całokształt międzynarodowej polityki, której najsilniejszym faktorem staje się obecnie Ameryka.

Pierwszym sygnałem była mowa ambasadora amerykańskiego w Londynie, na którą w kilka tygodni później odpowiedziała Anglia przez usta swego ambasadora w Waszyngtonie a w międzyczasie głośnem było kryptonimowe memorandum Chamberlaina, ogłoszone znowu przez amerykańską gazetę... Za plecyma więc Anglii ujrzeć możemy olbrzymi cień Ameryki, której widocznie znudził się już ten niekończący się chaos europejski, ta ustawiczna walka o interpretacyę dwóch paragrafów statutu Ligi Narodów.

Trochę rąbka tej doprawdy na światową miarę zakrojonej amerykańskiej polityki poza — lub też ponadparagrafowej odsłania nam londyński korespondent „Vossische Zeitung" niejaki p. Dr W. H. Edwards. Oto zdaniem jego Ameryka wystosowała do Europy — z włączeniem rozumie się Anglii — ultymatywne żądanie, by ostatecznie zlikwidowała powojenne problemy. A gdyby Europa zlekceważyła sobie to terminowe, to najdalej do późnego lata posunięte ultimatum, Ameryka umywa ręce pozostawiając europejskie państwa pod względem finansowym, pod względem zaś ekonomicznym cały świat ich losom.

A termin ten, chociaż nie jest ściśle podany, wynika jednakowoż z ogólnej konjunktury politycznej, nie jest tak bardzo dalekim. Ba, autor podaje nawet już daty, a mianowicie czas między 16 sierpnia a 1 października b. r. W tym czasie musi być strefa kolońska opróżniona, a Niemcy przyjęte do Ligi Narodów jako równouprawniony członek tego Zgromadzenia. Ekonomiczne położenie zmusza Anglię do szukania oparcia o Amerykę i do porozumienia na najszerszych podstawach, wahania zaś franka francuskiego powinno być i dla Francyi ostrzegawczym sygnałem.

Anglia gotowa do ustępstw dla Francyi za cenę porozumienia się w Angorze i w Moskwie. chętnie widziałaby rozszerzenie wpływów francuskich w Marokko i Afryce północnej, ale żąda, by Francya ogłosiła swoje „desinteressement" w Polsce i Rumunii. Oba te bowiem kraje służyć mają Anglii jako przedmiot targów i kompensacyi dla Rosyi, której działalność w Afganistanie i Azyi środkowej nie bardzo Anglii się podoba.

Tyle dr H. W. Edwards, londyński korespondent „Vossische Zeitung", a słowa jego wyglądają jak bajeczka z tysiąca i jednej nocy. A jednak w każdym żarcie, w każdej bajeczce mieści się spora część prawdy, a tą prawdą jest właśnie stwierdzenie, że Ameryka dąży do likwidacyi powojennej Europy.

Dlatego zaproszenie p. Skrzyńskiego do wygłoszenia odczytu na sesyi instytutu w Williamstown, chociaż ma tylko charakter ściśle osobisty, może mieć dla nas olbrzymią wprost doniosłość. Da bowiem sposobność naszemu kierownikowi polityki zagranicznej, któremu zdolności oryentacyjnej najzagorzalszy nie odmówi nieprzyjaciel, do gruntownego zbadania nietylko nastrojów, ale i prądów, nurtujących w tem państwie, które dzięki pomyślnej konjunkturze wysunęło się na czoło światowej polityki i stało się wierzycielem starej Europy. A najprawdopodobniej dowie się p. Skrzyński w Ameryce nietylko o nastrojach amerykańskich, lecz przekona się, dlaczego p. Chamberlain żąda ciągle wyjaśnień od p. Brianda. Być może, że ta walka o paragrafy nabierze całkiem innego znaczenia i straci wiele ze swej groteskowości...

Dla Polski obecny okres polityki międzynarodowej winien być okresem wytężonej uwagi i pracy.

Położyć kres udrękom paszportowym!

Zamiast importować ananasy, pozwolić chorym leczyć się zagranicą

Wniosek Koła Żydowskiego w sprawie opłat za paszporty. — Projekt nowej ustawy paszportowej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 5 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi skarbowej referował pos. Frostig (Koło Żyd.) wniosek o uchylenie ograniczeń przy wydawaniu paszportów zagranicznych.

Mowca stwierdza, że trzy ostatnie rozporządzenia rządu niweczą całą ustawę, która mówi o paszportach ulgowych i zapewnia otrzymanie ich pewnym kategoryom petentów. Wydane rozporządzenia umożliwiają wydanie paszportu tylko zamożnym, kto może zapłacić 250 złotych ten bez przeszkód wyjeżdża zagranicę, uniemożliwia się wyjazd wyłącznie stanowi średniemu, kupcom, urzędnikom i inteligencyi pracującej. Rząd tłumaczy wydanie tych rozporządzeń względami na bilans handlowy, ale gdyby rząd przestrzegał przepisów ustawy, to wyjeżdżający za paszportami ulgowymi, wywieźliby z kraju najwięcej 10 milionów złotych. Wydanie zakazu przywozu jednego tylko artykułu luksusowego jak np. ananasów czy jabłek australijskich, pozwoli na wyrównanie deficytu 10 milionów w bilansie handlowym.

Również nie jest wskazanem ażeby studentom, wyjeżdżającym zagranicę, udzielał zezwolenia sam minister oświaty. Szykanowania chorych wyjeżdżających zagranicę są niedopuszczalne.

Mowca żąda uchwalenia, wobec nierespektowania przez rząd dotychczasowej, nowej ustawy, która 1) określa, iż opłata za paszport normalny nie może wynosić więcej niż 100 złotych, 2) że paszporty wydają władze pierwszej instancyi.

W ustawie mają być zawarte warunki otrzymywania paszportów ulgowych, przyczem podania o paszporty ulgowe dla kupców mają być zaświadczone przez Izby handlowe, wzgl. inne korporacye handlowo-przemysłowe, chorzy zaś mają przedkładać poświadczenie lekarza powiatowego.

Na wniosek pos. Manaczyńskiego uchwalono wydrukować projekt ustawy zaproponowanej przez pos. Frostiga celem zaznajomienia się z jej treścią, a dyskusyę nad projektem przeprowadzić na jutrzejszem posiedzeniu.

Dymisya wicepremiera Thugutta

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Warszawa, 27 5. (Sin) Klub pracy zażądał na dzisiejszem posiedzeniu od wicepremiera Thugutta podania się do dymisyi. Wicepremier Thugutt oświadczył, że zasadniczo zgadza się na żądanie swych towarzyszy klubowych, ale prosi o kilka godzin zwłoki w tej sprawie.

O godzinie 7 wieczór zjawił się wicepremier Thugutt w sejmie i oświadczył dziennikarzom, że zgłosił dymisyę.

Wiadomość o dymisyi min. Thugutta została zakomunikowana prezydentowi, który zaprosił min. Thugutta do siebie na jutro.

W kołach politycznych wiadomość o dymisyi p. Thugutta, zapowiadana zresztą, sezonowo nie zrobiła większego wrażenia. Przypuszczają, że dymisya min. Thugutta spowoduje przesunięcie się gabinetu na prawo.

* * *

W związku z dymisyą p. Thugutta wydał klub pracy długą, sentymentalną deklaracyę, w której tłumaczy powody ustąpienia.

Konwent seniorów postanowił we środę rozpatrywać sprawę rewizyi koncesyi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 5 Sin. Dziś odbyło się posiedzenie konwentu seniorów, na którem omawiano m. i. sprawę rewizyi koncesyi. Marszałek zwraca uwagę, że nie chciałby ażeby się powtórzyły wczorajsze zajścia i uważa, że można dyuskusyę nad tą sprawą odłożyć do środy.

Pos. Polakiewicz (Wyzwolenie) nie zgadza się z propozycyą marszałka.

Pos. Reich (Koło Żyd.) uważa że do różnych paradoksów, jakie miały miejsce w sejmie, doszedł obecnie nowy, że gdy już nawet rząd uważa że pewną sprawę można na krótki czas przesunąć, znajdują się doktrynerzy „demokratyczni", którzy kruszą kopie za natychmiastowem załatwieniem sprawy.

Pos. Dubanowicz (Ch. N.) oświadcza, iż obowiązuje w sejmie zasada wolnej gry, lecz można sprawę koncesyi odłożyć do środy.

Posłowie Chaciński (Ch. D), Głąbiński (ZLN) i Osiecki (Piast) dzielą zapatrywanie pos. Dubanowicza, poczem uchwalono zdjąć z dzisiejszego posiedzenia sprawę rewizyi koncesyi.

Pos. Polakiewicz wkoncu zastrzega sobie postawienie odpowiedniego wniosku w sejmie.

Sejm uchwalił w 2 czytaniu waloryzacyę wkładek dolarowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 5 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu przyjęto w pierwszem czytaniu ustawę o ratyfikacyi układu handlowego ze Stanami Zjedn. oraz umowy z Austryą o wzajemnym obrocie prawnym.

Pos. Insler (Koło Żyd.) interpeluje, dlaczego dotychczas nie ratyfikowano umowy z państwami sukcesyjnemi celem uregulowania pretensyi o emeryturę. Zwłoka ta powoduje, iż niektórzy emeryci mimo praw do emerytury, tejże nie pobierają.

Pos. Jaworowski (PPS) referuje ustawę o zasiłkach dla rodzin powołanych na ćwiczenia wojskowe. Pos. Ilkow stawia wniosek o wypłacenie zasiłków za ubiegłe lata. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie przystąpiono do dyskusyi o waloryzacyi wkładek dolarowych.

Pos. Insler (Koło Żyd.) przedstawia sprawę z punktu widzenia prawnego, wskazuje, że proponowana ustawa obejmuje tylko część zagadnienia i krzywdzi nadal pewne kategorye wierzycieli.

Po przemówieniu pos. Łypacewicza (Wyzw.) i Fiderkiewicza (NPCh.) przemawia pos. Hausner (Koło Żyd.), wskazując, że odnosi wrażenie, jakoby pewnym stronnictwom chodziło nie o wynagrodzenie krzywdy, ale o pozyskanie Polonii amerykańskiej na przyszłe wybory ażeby uzyskać potężny zasiełk dolarowy, wzamian za dzisiejszą usługę. Stronnictwa te chcą zwaloryzować pożyczkę, wyżej aniżeli listy zastawne.

Po przemówieniu pos. Moraczewskiego (PPS) przystąpiono do głosowania. Przyjęto ustawę w drugiem czytaniu.

Na tem posiedzenie przerwano, następne posiedzenie w piątek.

Obrady Koła Żydowskiego nad sytuacyą polityczną

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 5 Sin. Na posiedzeniu Koła Żydowskiego zdał prezes Reich sprawozdanie z dotychczasowych rokowań w dwugodzinnym referacie. Koło upoważniło jednogłośnie prezesa Reicha do prowadzenia dalszych rokowań.

Nadto omawiano sprawę listu posła Griunbauma i postanowiono nie przyjąć ustąpienia jego do wiadomości i zawiadomić posła Grinbauma o powyższej uchwale i wezwać go do podjęcia prac sejmowych w Kole.

* * *

(Wiadomość o powyższych jednomyślnych uchwałach Koła Żydowskiego wskazuje wyraźnie na to, iż nadawanie ożywionemu jak zwykle w takich wypadkach, tokowi dyskusyi w Kole charakteru alarmującego, było niesłusznem. — Red.)

Posiedzenie prezydyum Rady nacz. org. syon. w Polsce

Warszawa, 27 5. (Sin) Na jutro zostało zwołane posiedzenie prezydyum Rady naczelnej organizacyi syonistycznej w Polsce wspólnie z frakcyą syonistyczną w Kole Żydowskiem dla omówienia sytuacyi politycznej i dla rozpatrzenia zgłoszonej rezygnacyi posła Grinbauma.

P. Lucien Wolff przyjeżdża w sobotę do Warszawy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 5. (Sin) W sobotę rano przyjeżdża do Warszawy p. Lucien Wolf. Minist. spraw zagr, zaangażowało dla pomocy p. Wolfa specyalnych tłumaczy.

Dzisiejsza Rzeczpospolita zamieszcza artykuł wstępny poświęcony przyjazdowi Wolffa.

Codreanu, morderca prefekta policyi w Jassach uwolniony!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 75. (M) Z Bukaresztu donosi Zat: Sąd w Turn Severin wydał dziś wyrok uwalniający studetna Codreanu, mordercę prefekta policyi w Jassach.

Wyrok wywołał kolosalne wrażenie w całej Rumunii.

Dyskusya w min. spraw wewn. o samorządzie wiejskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 5 Sin. U min. spraw wewn. p. Ra-tajskiego odbyła się dziś konferencya przy współudziale posłów, na której rozprawiano o samorządzie w radach gminnych wiejskich. Prawica broniła zasady pluralności, lewica występowała przeciw pluralności. Przedstawiciele Piasta zajęli stanowisko dwuznaczne.

Przedstawiciel Koła Żyd. pos. Insler wskazał na to, iż zasada pluralności jest przeciwną konstytucyi, a w pewnych wypadkach np. w Galicyi wschodniej zwróci się przeciw ludności polskiej.

Po przeprowadzeniu dyskusyi min. Ratajski wskazał na pożytek, jaki tego rodzaju swobodna dyskusya przynieść może i zapowiedział ponowne zwołanie konferencyi.

Reprezentanci lekarzy-dentystów i techników dentystycznych o projekcie ustawy dentystycznej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 5 Sin. Komisya zdrowia publicznego obradowała dziś nad ustawą o wykonywaniu praktyki dentystycznej. W myśl poprzedniej uchwały komisyi zaproszono reprezentantów lekarzy dentystów i techników, z których przybyli na posiedzenie dyrektor państwowego instytutu dentyst. prof. E. Wilga, prezes Związku zawod. dentystów lek. dr Aleksander Ujejski, prezes związku lek. dent. w Małopolsce dr Szpitala, przedstawiciel techników dentyst. w Małopolsce p. Gintel.

Rzeczoznawcy wyrazili swoje opinie o projekcie ustawy dentystycznej, poczem odpowiadali na pytania w sprawie dotychczas obowiązującej.

Po wyczerpaniu dyskusyi posiedzenie odroczono z tem, że następne odbędzie się 3. 6 br., na którem rozpocznie się dyskusya nad projektem ustawy dentystycznej.

Przedstawiciele dyplomatyczni w Berlinie na zebraniu na rzecz syonizmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 5 (M.) Z Berlina donosi ŻAT: Poseł do Reichstagu pani Ohelm wydała onegdaj przyjęcie na cześć syonistów berlińskich. W przyjęciu wzięli udział wybitni przedstawiciele dyplomacyi i sfer politycznych niemieckich, ambasadorzy Anglii, Włoch, Hiszpanii, konsulowie Rumunii, Danii, Czech, min. rzeszy hr Kainitz min. Gessler, premier pruski Braun i minister pruski Sewering.

Prezydent organizacyi syonistycznej w Niemczech Kurt Blumenfeld i radca Wassermann referowali o syonizmie i jego zadaniach. Nastrój na przyjęciu panował b. serdeczny.

Baron Rotschild wyjechał z Palestyny

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. 5 (M.) Z Jerozolimy donosi ŻAT: Baron Edmund Rotschild opuścił dziś Palestynę. Przed wyjazdem zwiedził kolonię chasydów polskich w pobliżu Hajfy i kolonię Nahalal wyrażając swój podziw dla pracy kolonistów.

Skutki siesty na Capri

Zięć Eberta o Hindenburgu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 27. 5 (T). Przeciw zięciowi zmarłego prezydenta Eberta drowi Jaenicke wdrożone zostało śledztwo dyscyplinarne, ponieważ Jaenicke w pewnym hotelu na Capri wpisał do księgi następujące słowa: „W tym miłym domu zapomnieliśmy, że Hindenburg jest niemieckim prezydentem". Dr Jaenicke został zawieszony w służbie aż do ukończenia dochodzeń.

Syn Stinnesa wystąpił z przedsiębiorstwa rodzimego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 27. 5 (T). Starszy syn Hugona Stinnesa dr Edmund Stinnes wystąpił z przedsiębiorstwa rodzimego na skutek niesnasek i różnic, dzielących go od młodszego brata.

Ponowne burdy w wyższych uczelniach wiedeńskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 27 5. (D) Na wszystkich wyższych uczelniach tutejszych miały dziś miejsce nowe awantury studenckie. Minister oświaty zarządził zawieszenie wykładów na nieograniczony czas.

Ankieta w sprawie stanowiska ministra St. Grabskiego

odnośnie do szkolnictwa żydowskiego.

W sprawie podanego przez nas wywiadu min. Stan. Grabskiego co do szkolnictwa żydowskiego ogłasza warszawski „Nasz Przegląd" następującą ankietę wskazującą dobitnie, do jakiego chaosu doprowadza uzgodnienie stanowiska stronnictw żyd. w tej sprawie, jak jednostronnie ciągle jeszcze „idyszyści" sprawę tę traktują:

POSEŁ GRINBAUM

W wywiadzie p. Ministra Oświaty niema nic nowego. Wszystkie te postulaty zapowiedziane były już oddawna, zresztą w Radzie Narodowej znajduje się list p. Stanisława Grabskiego w sprawie seminaryum żydowskiego, w którym to liście p. Minister wypowiedział się w tym samym duchu.

Co się zaś tyczy języka wykładowego szkoły żydowskiej to jest to naszą sprawą wewnętrzną i zdanie wypowiedziane o hebrajskim języku wykładowym jest osobistem zapatrywaniem p. Grabskiego.

POSEŁ PRYŁUCKI (ludowiec)

Wywód ten robi wrażenie wynurzeń człowieka, który nie wie o istnieniu konstytucyi z dnia 17 marca oraz traktatu o mniejszościach narodowych. P. Stanisław Grabski mówi o tem, że „nie widzi dobrej racyi dla zakazywania jakiejkolwiek szkoły żydowskiej" wówczas, gdy państwo zobowiązało się do czynnego poparcia szkolnictwa mniejszości narodowych, w szczególności mniejszości żydowskiej przez subsydyowania przez asygnowanie z budżetu państwowego oraz z budżetów komunalnych odnośnej części funduszów, przeznaczonych na cele oświatowe, kulturalne i td.

Specyalnie, co się tyczy szkolnictwa żydowskiego, traktat o mniejszościach przewiduje rady szkolne przy gminach żydowskich, które to rady otrzymywać mają wspomniane subsydya.

Jest więc rzeczą oczywistą, iż aż do chwili utworzenia takich rad subsydya powinny być dane żydowskim organizacyom szkolnym.

Tylko włączenie istniejących szkół żydowskich z żydowskim językiem wykładowym do ogólnej sieci szkolnej przez pokrycie ich wydatków z funduszów ogólnych tak, jak się to czyni dla polskich szkół powszechnych, może być uważane za konstytucyjne rozstrzygnięcie sprawy szkolnictwa żydowskiego.

RADNY EHRLICH (Bund)

Opinia ministra Grabskiego jest wyzwaniem rzuconem całej demokracyi robotniczej, innemi słowami, jestto pochód krzyżowy przeciwko szkolnictwu żydowskiemu, a zarazem zapowiedź o zamierzeniach rządowych, dążących do zniszczenią ś wieckiego szkolnictwa żydowskiego.

Wbrew konstytucyi chce Minister Grabski nałożyć rękę na naszą szkołę. Frazes o wychowaniu nie w duchu wschodnim, lecz zachodnio-europejskim stawia szkołę żydowską pod znakiem podejrzenia o bolszewizm, co niewątpliwie będzie wykorzystane przez władzę administracyjną celem prześladowanie szkolnictwa żydowskiego.

Charakterystyczne (!! red. N. Dz.) są sympatye twórcy konkordatu dla wyznania mojżeszowego i znanego reakcyonisty do języka hebrajskiego.

PRZEDSTAWICIEL „TARBUTU" p. M. GORDON

Jakkolwiek p. minister Grabski po raz pierwszy jasno wypowiedział się w sprawie szkolnictwa hebrajskiego, wyczuwa się jednak brak zrozumienia dla żydowskiej szkoły narodowej. Nie wspomina również p. minister o subsydyowaniu szkolnictwa żydowskiego przez rząd i samorządy komunalne.

Wykazuje to niezrozumienie dla samej istoty żydowskiego szkolnictwa narodowego.

Dla zrealizowania naszych żądań przeszkadza nam brak jednolitego frontu wśród samego społeczeństwa żydowskiego.

Trudno będzie ustanowić ten front jednolity, dopóki „idyszyści" będą czynili wysiłki dla wymuszenia ingerencyi rządu na rzecz żydowskiego języka wykładowego przeciwko językowi hebrajskiemu. Byliśmy świadkami takich usiłowań przed niedawnym czasem w warszawskiej Radzie Miejskiej. Wystawienie wspólnych postulatów, przeciwko czemu dotychczas walczą idyszyści i ortodoksi, ułatwi nam ugruntowanie szkoły żydowskiej na należytych podstawach w przeciwnym razie walka nasza o szkolnictwo żydowskie będzie utrudniona i beznadziejna.

Głosy prasy angielskiej

o ustąpieniu Herberta Samuela i nominacyi Lorda Plumera

Nominacya lorda Plumera wysokim komisarzem Palestyny znalazła żywe echo niemal w całej prasie angielskiej.

I tak „Manchester Gwardian" pisze z okazyi tej nominacyi. „Musimy zaczekać i przekonać się czy żołnierski uniform nowego komisarza zawiera polityczne zdolności. W Palestynie jest kierunek postępu jasny i prosty, Lord Plumer pójdzie niezawodnie w ślady Sir Herberta Samuela, który tak doskonale przeprowadził kraj przez pierwsze trudności i przy spełnieniu historycznej deklaracyi brytyjskiej strzegł również interesów nie-żydowskiej ludności".

„Jewish Chronicle" pisze: „Nominacya lorda Plumera następcą Herbrata Samuela była niespodzianką. Wśród wielu nazwisk jakie wymieniano w tej sprawie brakowało tego nazwiska. Nie wątpimy że lord Plumer, który przez całe życie był żołnierzem będzie energicznie zarządzał Palestyną i posłusznie spełniał instrukcye urzędu kolonii. Godzi się dodać, że zdolności i doświadczenie nowego komisarza dały się poznać w innej dziedzinie mającej z jego nowem stanowiskiem, którego głównem zadaniem jest odbudowa żydowskiej siedziby narodowej, mało wspólnego. To zadanie posiada raczej charakter cywilny niż wojskowy. Nie możemy uważać wyboru osobistości wojskowej na to stanowisko za szczęśliwy. Ze strony Żydów jednakowoż nie padnie słowo skargi".

„Jewish Chronicle", która jak wiadomo jest organem Żabotyńskiego, pozostającego obecnie w opozycyi do kierunku polityki syonistycznej, prowadzonej przez kierwnictwo polityczne Egzekutywy Syonistycznej dodaje że nominacya lorda Plumera oznacza, iż stworzenie narodowej siedziby dla narodu żydowskiego nie jest właściwem zadaniem zarządu palestyńskiego, lecz przedewszystkiem stara się on o ochronę władzy mandatowej. Palestynę uważa się za kolonię zarządzaną przez Wielką Brytanię.

Dlatego wysłano tam żołnierza o wysokiej randze jako wysokiego komisarza zwłaszcza, że z punktu widzenia angielskiego należy brać pod uwagę wyłącznie znaczenie militarne Palestyny.

Antysemistyczna „Morning Post" chwyta się „mądrej" metody. Nie mogąc w żaden sposób zaliczyć lorda Plumera do swego obozu cieszy się z ustąpienia Herberta Samuela o którym pisze:

„Sir Herbert Samuel miał niemożliwe do spełnienia zadanie, bo pomimo swych dobrych chęci nie mógł, jako człowiek dumny z tego że jest zapalonym syonistą, utrzymać równej (!) miary pomiędzy mniejszością żydowską i większością arabską. Dlatego czas jego urzędowania od początku uważany był za nieudany. Należy się tylko litować, że dał się kiedykolwiek namówić do objęcia tego stanowiska. Zupełnie inaczej rzecz się ma z lordem Plumerem. Jeżeli posiada w swej politycznej pozycyi zapał, to dotyczy on tylko interesów terytoryum, jakiem ma zarządzać i kraju, którego jest przedstawicielem".

„Morning Post" winszuje rządowi wyboru.

„Daily Telegraph" ogłasza natomiast pełen uznania artykuł dla działalności Sir Herberta Samuela. W artykule tym czytamy m. inn.

„Sir Herbert Samuel w Palestynie w przedziwny sposób używał swych zalet umysłu i charakteru. które zapewniły jego politycznej karyerze nieustającą powodzenie. Kiedy mandat nad Palestyną został przyjęty przez Wielką Brytanię z rąk Ligi Narodów razem z historycznym eksperymentem utworzenia w tym kraju narodowej siedziby dla narodu żydowskiego nominacya sir Herberta Samuela została w pewnych sferach przyjęta z wybuchem przekraczającym granice przyzwoitości i słusznego sądu. Pewny siebie zabrał się sir Herbert Samuel do bardzo potrzebnej pracy utworzenia dobrego rządu i rozwoju gospodarczego. Przez działalność swą usunął smieszne podejrzenie, że zamierza uprzywilejować żydowską mniejszość na koszt innych żywiołów w kraju i że zamierza zalać kraj przez emigracyę żydowską. Rządził krajem z zupełną bezstronnością, nie dając pierwszeństwa jakiemukolwiek wyznaniu przy rozdziale urzędów, a pomimo to prowadząc z taktem i umiarkowaniem politykę deklaracyi Balfoura".

Prasa jerozolimska o nominacyi Lorda Plumera

Jerozolima. 26 .V. (ŻAT.) Tutejsza prasa hebrajska uważa, iż nominacya marszałka polnego Plumera, na stanowisko Wysokiego Komisarza Palestyny ma wielkie znaczenie strategiczne. Marszałek Plumer będzie prawdopodobnie główno-dowodzącym wszystkich sił wojskowych Wielkiej Brytanii na bliskiej i środkowej Azy. Prasa hebrajska jest zdania, że lord Plumer pozostawi zarząd polityczny kraju w rękach nowo mianowanego pierwszego sekretarza rządu palestyńskiego pułkownika Symesa.

W. v. SCHOLZ.

Przypadek i przeznaczenie

14

Ciąg dalszy

A najjaśniejsze stwierdzenie istoty stawania się znajdziemy bezwątpienia w intuicyi poetów. Wszak ci, którzy są prawdziwymi poetami obserwują życie nie tylko zewnętrznymi zmysłami, lecz wchłaniają je w siebie przedewszystkiem wewnętrznie. w swych zaś opowiadaniach świadomie czy nieświadomie kreślą nam prawa stawania się wszelkiego bytu. Z tego właśnie powodu, że w swych opowiadaniach dotykają praw stawania się, pochodzi to, że nas tak zachwycają i głęboko wzruszają; wzruszają i zachwycają jakgdyby nagle stanęło przed nami samo, przeźroczyste stawanie się, jakbyśmy ujrzeli przed sobą samą wewnętrzną istotę życia.

Gdy np. Hebbel notuje w swoim pamiętniku wydarzenie tyczące się wieży morskiej na wybrzeżu Anglii pisząc: „załamała się raz ta wieża podczas pewnej nocnej burzy, gdy mistrz który ją zbudował w niej czuwał; a równocześnie zarysowała się w jego własnym domu wieża i runęła ku ziemi" — gdy Goethe w swych „Rozmowach niemieckich uchodźców" opowiada nam historyę dwóch przez tego same go mistrza z tego samego materyału o jednakowej formie wyrzeźbionych stołów, z których jeden pękł bez widocznego powodu, a drugi zdala od pierwszego ginie podczas pożaru i do tego opowiadania dodaje słowa: „rzeczy tych nie potrzeba wytłumaczyć, wystarczy, że są prawdziwe" —

albo gdy mówi o tem „jakże dziwnie nieraz zasługa i szczęście w jeden łańcuch się splatają" —

gdy Hamann w swojej „Historyi życia" usiłuje nam opowiedzieć jaki to łańcuch przypadków musiał zaistnieć, by nawiązać łączność po długich poszukiwaniach między nim a jego daleko mieszkającym ojcem; albo gdy nam pisze: „— przyczem nie bez wzruszenia podziwiać muszę, że mię Pan Bóg przyjął w Rydze tą samą ewangelią o bogatym połowie ryb św. Piotra, którą to ewangelią pożegnałem byłem Anglię".

Gdy Sziller w swej „Igraszce przeznaczenia" każe dawnemu więźniowi zostać gubernatorem tej właśnie twierdzy, gdzie sam był więziony.

gdy Jean Paul w r. 1805 układa książeczkę którą nazywa „Cuda dualizmu" gdzie notuje nadarzające się mu wypadki dwu-osobowości —

albo gdy Kleist opowiada z humorem o człowieku którego ścigało przeznaczenie, że zawsze go przejeżdżał doktorski powóz —

wyczuwają wszyscy ci poeci niewidzialne sieci w falach przeznaczenia, w które my ludzie dajemy się łapać, wyczuwają wszyscy siłę przyciągania rzeczy ustosunkowanych.

W swym „Nadzwyczajnym wypadku prawnym w Anglii" daje nam Kleist zupełnie wyraźnie sformułowane wydarzenie: jeden przeciwnik grozi drugiemu, a groźba ta spełnia się przypadkowo dzięki pośrednictwu osoby zupełnie w tym sporze niezainteresowanej.

Ciekawym przyczynkiem do zajmującej nas kwestyi wydaje mi się mistrzowska nowela Lermontowa „Fatalista", która wpleciona jest w powieść pt.: „Bohater naszych czasów". Opowiada nam w niej Lermontow o jednym oficerze kaukaskim, starym żołnierzu, który w ciągłych bojach, jakie Rosya na tym froncie prowadziła stał się zupełnym fatalistą. Jako taki był też namiętnym graczem, na pozór obojętny zimny wytrwały karciarz zachowywał zimną krew nawet wtenczas, gdy nieprzyjaciel nagłym atakiem przerywał jemu i jego towarzyszom grę. Gdy towarzysze jego spieszyli do swych oddziałów, on zatrzymał się jeszcze w namiocie kilka minut, skrupulatnie obliczał wygrane i przegrana, a następnie udawał się do walczących szeregów — i to prawie bez żadnej osłony — gdzie rozdawał wygrane sumy, a przegrane inkasował. Nie przeszkadzały mu zupełnie kule. bijące obok niego. Jest fatalistą. Nie trafi go kula, która nie jest dla niego przeznaczoną. A nie ujdzie jej gdy jest dla niego przeznaczoną, chociażby zachował największą ostrożność.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rząd Stanów Zjednoczonych nie weźmie udziału w konferencyi emigracyjnej

Waszyngton. (ŻAT.) Rząd włoski skierował zapytanie do rządu waszyngtońskiego czy nie wziąłby udziału w pracach, mających na celu ustalenie porządku obrad Konferencyi Emigracyjnej. Na zapytanie to rząd amerykański udzielił odpowiedzi przeczącej. Jak wiadomo, planowanem jest zwołanie do Rzymu w r. 1927 Międzynarodowej Konferencyi Emigracyjnej. Głównem zadaniem konferencyi ma być sprawa rewizyi istniejącego obecnie prawodawstwa emigracyjnego.

Rząd St. Zjednoczonych oświadczył natomiast gotowość wzięcia udziału w konferencyi, która zajęłaby się sprawą „egzaminowania“ wychodźców, którzy udają się do Ameryki przez porty europejskie. W ten sposób nie doszłoby do odsyłania napowrót do Europy „niepożądanych“ emigrantów, przybyłych do Ameryki. Zdaniem rządu amerykańskiego rządy państw europejskich winny zgodzić się na powyższą propozycyę.

Protest rządu krymskiego w sprawie żydowskiej kolonizacyi odrzucony

Moskwa (ŻAT.) Rada komisarzy ludowych związku republik sowieckich odrzuciła na swem ostatniem posiedzeniu protest rządu krymskiego przeciwko wolnemu rozdziałowi ziemi na rzecz osadnictwa żydowskiego. Jednocześnie uchwalono zawezwać rząd Republiki Krymskiej, ażeby najpóźniej do dn. 1-go lipca br. oddał na cele żydowskiej kolonizacyi 31,860 dziesięcin ziemi. Wyboru ziemi dokona tow. dla żyd. kolonizacyi. Powyższe postanowienie jest ostateczne.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Endecya przymila się do Kowna...

Kraków 28 maja.

„Po tak szczęśliwem i solidnem ugruntowaniu fundamentalnej przyjaźni z Czechosłowacyą przychodzi teraz kolej na nawiązanie stosunków i naelektryzowanie drutów z Kownem. Może to jest na razie literacka i fundamentalna idea, ale w każdym razie już dojrzała i już aktualna“.

Tak pisał wczoraj w „Gazecie Warszawskiej... Adolf Nowaczyński, ten dziennikarski Ahaswer, co to już ponoć pogrzeb sobie z pompą wyprawił („Wiadomości Literackie: „Mój pogrzeb“) a przynajmniej przyobiecał zamilknąć na jakiś czas dłuższy. Natura jednak ciągnie wilka do lasu, zawędrował więc Nowaczyński do „Gazety Warszawskiej“, gdzie używany jest do pisania o „ananasach i bananasach“. i tp. ważnych sprawach.

Wczoraj zaś wyskoczył jak Filip z konopi z tem Kownem, widocznie na zamówienie „z góry“. Nawet „Głos Narodu“ pokpiwa sobie walnie z planów „litewskich“ naszej endecyi. Wie dobrze, jak nikt inny, chadecki organ z ul. św. Krzyża, że na Litwie rządzi właśnie... chadecya, która niezbyt godzi się na ustępstwa w sprawach mniejszości narodowych, a przeciwnie, mniejszość polską (i żydowską) na Litwie gnębi w sposób niesłychany. Niedawno wszak doniesliśmy o uchwaleniu przez komisyę sejmu kowieńskiego ustawy wprowadzającej język litewski jako obowiązujący język wykładowy do wszystkich szkół narodowych mniejszości. Uchwała ta, jak wiadomo, wywołała oburzenie w kołach mniejszości na Litwie, które w zgodnym proteście potępiły eksterminacyjne tendencye litewskiej większości chadeckiej. I jak tu mówić o porozumieniu? — rozumuje słusznie „Głos Narodu“, znając dobrze swe bratnie dusze w Kownie.

Cóż to jednak obchodzi endecyę? Tasama „Gazeta Warszawska“ zamieszcza dziś notatkę pod tytułem: „Narzucanie języka litewskiego“, w której czytamy:

„Otrzymaliśmy wiadomości, (?) że pod wpływem powszechnego oburzenia rząd litewski zreflektował się, że zabrnął za daleko, narzucając w swym projekcie szkołom kulturalnych zwłaszcza mniejszości narodowych (co to za dziwoląg?! — „N. Dz.“) język wykładowy litewski.

Obecnie litewski minister oświaty Jokantas powiedział przedstawicielowi prasy żydowskiej, że projekt wprowadzenia języka litewskiego do szkół mniejszości powstał podczas jego nieobecności. Rząd go nie wysuwał narodził się on w komisyi oświatowej, w jaki sposób, Jokantas nie objaśnia, twierdzi tylko, że i poszczególne stronnictwa sejmu litewskiego też nie brały udziału w jego redakcyi (zatem kto go uchwalił? „N. Dz.“)“

A zatem wyraźna ekspiacya brutalnych metod litewskich. „Kulturalne mniejszości narodowe“ — niewiadomo narazie kogo do nich „G. W.“ zalicza— mają otrzymać pewne ulgi.

Pięknie! Ale w takim razie możeby wskazanem było jakiś czas przeczekać, aż sprawa będzie definitywnie odrzucona przez sejm litewski i dopiero wówczas mówić o porozumieniu z „litewskimi żubrami“. Próby bowiem nawiązania rokowań o porozumienie na podstawie wykrętnych przyrzeczeń jednego z kontrahentów najczęściej zawodzą... Mniejszość żydowska na Litwie Kowieńskiej a także i gdzieindziej odczuła już niejednokrotnie prawdę tę na własnej skórze.

Ze sportu

SENZACYA SPORTOWA. Jedna z najsłynniejszych może drużyn Europy przyjeżdża do Krakowa. Ruchliwemu kierownictwu sekcyi piłki nożnej Makkabi udało się wielkim kosztem sprowadzić na dwudniowe zawody słynną w całej Europie dawną Makkabi berneńską, która występuje pod obecną nazwą BLUE STAR przed jej wyjazdem na sześciomiesięczne tournee do południowej Ameryki. Blue Star składa się z co najlepszych graczy węgierskich, którzy już wielokrotnie reprezentowali barwy Węgier w spotkaniach zagranicznych i stanowią — jak go ogólnie nazywają — reprezentacyę Węgier poza Węgrami. Wyniki Makkabi berneńskiej wzgl. obecnego Blue Staru same mówią za siebie a pobyt jego w r. z. w Polsce był jednym pasmem tryumfów i zwycięstw nad wszystkimi czołowymi klubami naszymi. Spotkania Makkabi bern. w Hiszpanii, Włoszech, jakoteż krajach Północy należały do największych senzacyi sportowych, a sława tego klubu ściągała wszędzie, gdzie się tylko zjawił, tysiączne rzesze żądnych oglądania tych żonglerów piłkarskich. Również i u nas ściągały zawody Makkabi bern. niezliczone tłumy widzów, w pamięci których pozostała do dnia dzisiejszego nadzwyczajna ich gra.

Obecny skład Blue Staru nie został znacznie zmieniony. Jedynie niektóre słabe punkta zostały uzupełnione znakomitymi graczami o sławie światowej. W bramce pozostał znany nam dobrze Zsigmondi, zwinny jak kot, broniący ze zdumiewającym spokojem swej świątyni. W obronie Emmerling, znakomity gracz węgierski i jego partner Weisz dotychczasowy pomocnik. Jest on zarazem trenerem drużyny. Po[illegible] to najlepsza część Blue Staru. Trzy nazwiska których sława fotbalowa rozbrzmiewa we wszystkich centrach sportowych: PRUHA—HAJOS—MENCE[illegible]. Również i atak nie może powstydzić się swemi nazwiskami: Weisz — Siklossy — Pokorny — Horwath — Borger są chyba znani wszystkim sportowcom z jaknajlepszej strony.

Zawody te mają być próbnem spotkaniem Blue Staru przed zawodami z silnemi drużynami południowo amerykańskiemi a przedewszystkiem przed zawodami z Urugwajem, z którym ma się Blue Star spotkać w Montevideo w lecie br.

Również i dla Makkabi krakowskiej mają zawody te być probierzem przed spotkaniami z silnymi klubami czeskimi przez które został on zaproszony na szereg zawodów. Już w przyszłym miesiącu gości Makkabi w Cieplicach u tamt. zawodowego klubu, potem wyjeżdża na dwudniowe spotkanie do Pragi z Unionem Žižkov i Pilznem. Również i Slavia zaprosiła Makkabi po ostatnich zawodach na jesień.

Makkabi krak. wykazała w ostatnich spotkaniach znaczną poprawę formy i stawiała dzielnie opór pierwszorzędnym nawet przeciwnikom.

Dlatego też zawody te wzbudzą zapewne niezwykłe zainteresowanie, tak dalece, iż Makkabi zmuszona jest ze względu na przewidywany niezwykły napływ widzów urządzić specyalne na te zawody miejsca.

* * *

SCHLOSSER, trener Wisły, prosi nas o zamieszczenie, iż nie został on zaangażowanym przez [illegible]trzenkę, lecz jedynie kontrakt jego z Wisłą upływa w dn. 1 sierpnia br. Jak nas informują nie odnowi on jednak kontraktu z Wisłą, lecz powróci do Węgier.

SZWAJCARYA—BELGIA 0:0. Mimo faworyzowania Belgii po ostatnich spotkaniach międzynarodowych i pokonaniu Węgrów, musiała się ona zadowolić wynikiem nierozstrzygniętym.

NUERNBERG I FRANKFURT dochodzą do finału o mistrzostwo Niemiec.

STADION FRANKFURCKI otworzono uroczyście zawodami argentyńskiej drużyny Boca Juniors przeciw reprezentacyi Frankfurtu 2:0.

* * *

KONGRES W PRADZE rozpoczął się w niedzielę przy obecności delegatów prawie wszystkich państw za wyjątkiem Anglii i Hiszpanii, która to ostatnia powierzyła zastępstwo Francyi.

Obecni byli również reprezentanci rządu czeskiego. Obrady miały toczyć się w językach angielskim i francuskim na skutek jednak stanowczego sprzeciwu delegata Niemiec Dr. Martina przyjęto i język niemiecki a nawet w trakcie obrad wyeliminowano angielski. Sprawę przyjęcia związków płd. Ameryki jakoteż pewnych zmian statutowych odłożono do roku nast. Uchwalono nast. kongres urządzić w Rzymie.

* * *

Poza kongresem odbyło się porozumienie Austryi, Czech i Węgier na którem poza innemi postanowiono powoływać w zawodach między klubami powyższych państw zawsze sędziów z trzeciego.

Drugi dzień obrad obejmował wyłącznie sprawy amatorstwa. Zdania poszczególnych delegatów różniły się zasadniczo i po dość długiej dopiero, trwającej cały dzień debacie — rozdzielił się kongres na dwa obozy: jeden, który żądał ścisłego rozdziału między amatorami i profesyonałami, a który reprezentowały Austrya, Szwecya, Polska, Czechy, Węgry, Belgia i Hollandya i drugi dążący do pewnych kompromisów, zezwalający na wypłacanie amatorom pewnych odszkodowań za stracony czas, a który znalazł swych obrońców w Niemczech, Francyi i Norwegii. Ciekawem jest, iż Francya stanowi wspólny front na kongresie z Niemcami. Obrady, które miały czasami bardzo burzliwy charakter trwały cały dzień i nie dały jeszcze żadnego efektu, były nader interesujące i obejmowały głownie pojedynek słowny między znanym dyplomatą sportowym Meislem a delegatem niemieckim Blaschkem. Uchwały zapadną dopiero na dzisiejszem posiedzeniu.

— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc czerwiec.

JUTRZEJSZY NUMER ŚWIĄTECZNY

NOWEGO DZIENNIKA

ukaże się

w objętości 16 stron

Pogłoski o wyborach do Rady m. Krakowa na podstawie starej ordynacyi

Jak słychać. do prezydyum m. Krakowa miało nadejść zawiadomienie z Warszawy, że minister spraw wewnętrznych zarządzi przeprowadzenie wyborów do Rady m. Krakowa na podstawie dawnej ordynacyi wyborczej z pewnemi poprawkami. Wybory odbyłyby się za 4—5 miesięcy, gdyż takiego okresu wymagają prace przygotowawcze.

Dalsze szczegóły zamachu na konsulat czeski w Krakowie

Orzeczenie kliniki psychiatrycznej z czasów służby wojskowej Lecha.

Jak się dowiadujemy, do władz śledczych w Krakowie nadeszło już orzeczenie z kliniki psychiatrycznej prof. Pilza w sprawie wyników badania Jana Lecha, który dokonał morderstwa na woźnym konsulatu czeskiego Kołodziejczyku. Lech jak już donosiliśmy, przebywał w klinice tej pod obserwacyą w roku 1915 **został uznany za zupełnie niezdolnego do służby wojskowej, jako cierpiący nieuleczalnie na depresyę umysłową.** W odnośnem orzeczeniu czytamy m. in.: Ojciec Lecha był alkoholikiem i popełnił samobójstwo. Jan Lech już za młodu miewał ataki szału, a w 26 roku życia wskutek ataku stracił na 2 godziny przytomność. Po krótkim pobycie na froncie w r. 1914 został odesłany do kliniki z następującemi uwagami lekarza polowego: „Osobnik oryentuje się słabo opowiada że jest w więzieniu, chociaż znajduje się na sali chorych, oczekuje wykonania wyroku śmierci i jest bardzo smutny z tego powodu, że nie rozumie dziesiątego przykazania. W nocy nie sypia lecz przywołuje swych krewnych i skarży się, że jest niewinnie skazany na śmierć". W klinice zdradzał niepokój i z trudem dawał odpowiedzi na stawiane mu pytania. Skarżył się, że jest uważany za Rosyanina i że został skazany na śmierć. Orzeczenie, pisane w języku niemieckim nosi datę 11 listopada 1915 r. i podpisane jest przez prof. dra J. Pilza jako naczelnego lekarza kliniki.

Dalsze śledztwo w sprawie zamachu Lecha nie dało nowych szczegółów. Jest rzeczą pewną, że nie działały tu pobudki polityczne, jedynie zemsta osobista Lecha.

Bandyta „Panicz" lub jego naśladowca ukazał się w Bochni.

Wczoraj ekspozytura śledcza w Krakowie otrzymała telefoniczną wiadomość z Bochni, że pojawił się tam „Panicz" znany bandyta ze środkowej Małopolski. Wedle relacyi policyjnej jakiś osobnik przybył na rynek bocheński i ugodził dorożkę, która miała go odwieźć przez niepołomickie lasy do jakiejś wsi. W lesie osobnik ów zatrzymał dorożkę i zażądał od woźnicy okupu, oświadczając, że jest „Paniczem". Dorożkarz złożył w ręce bandyty całą posiadaną przy sobie gotówkę w kwocie 3 zł. Wtedy rzekomy Panicz wśród miotania przekleństw zniknął w lesie. Policya wszczęła śledztwo celem stwierdzenia czy faktycznie ma się tu do czynienia z „Paniczem", czy też z innym opryszkiem, imitującym groźnego herszta. Za bandytą zarządzono pościg.

KRONIKA.

Kraków, 27 maja.

NOWY KOMITET LOKALNY ORG. SYON. W KRAKOWIE.

We czwartek, dnia 21 bm. odbyło się w lokalu Org. Syońskiej zebranie szeklowców m. Krakowa. Po krótkiej dyskusyi formalnej przewodniczący p. Honigwachs zarządził wybory do Komitetu lokalnego, które dały następujący wynik: do Kom. lok. zostali wybrani pp. Samuel Spira, E. Abeles, Henryk Schenker, Lazar Margulies, Max Lauterbach, Banjamin Spira, Beer Honigwachs, Dr Gottesman, Dr Knoller, Inż. Bechen, Dr Laub, Dr Apte, Szymon Dürstenfeld, J. Frant, i 2 przedstawiciele „Haszacharu" (vacat).

Następnie p. Dr Feldblum wygłosił referat n. t. Zagadnienia XIV Kongresu. Zdaniem mówcy zadaniem XIV Kongresu będzie stworzenie takiej platformy, któraby w razie potrzeby umożliwiła syonistycznym elementom w Jewish Agency utworzenie jednolitego frontu wobec elementów niesyonistycznych. W dyskusyi uczestniczyli pp. Kopelowicz, Dr Menasche i Dr Zimmermann.

We wtorek, dnia 26 bm. odbyło się I. posiedzenie nowowybranego Komitetu Lokalnego Org. Syońskiej w Krakowie, który ukonstytuował się w następujący sposób: Prezes — p. **Samuel Spira**; sekretarz — p. **Dürstenfeld**, zastępcy — pp. **Lauterbach, Dr. Apte**; referent K. K. L. — p. **Dr Laub**; referent K. H. — p. **Margulies**; referent org. — p. **Schenker**; ref. ekonom. — p. **Inż. Rechen**; ref. kultur. — p. **Dr. Apte.**

— **JUBILEUSZ JACKA MALCZEWSKIEGO** Związek Artystów Plastyków urządza wystawę mistrza Jacka Malczewskiego z powodu zbliżającego się jubileuszu artysty. Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 31 maja br. Wszystkich miłośników wielkiego artysty związek uprasza o zgłaszanie posiadanych dzieł do piątku włącznie; w piątek i sobotę woźny upoważniony zgłosi się pod wskazanym adresem. Na wystawie w dniu jubileuszu 14. czerwca obecnym będzie sam Autor, przyjmowany przez zrzeszenia artystyczne całej Polski.

— **DZIAŁACZ HINDUSKI W KRAKOWIE.** W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Krakowa Dr George Arundale, jeden z najwybitniejszych działaczy na polu oświatowem i wychowawczem w Indyach i Anglii. Dr Arundale jest Anglikiem, a od 20 lat przebywa w Indyach; jest on współtwórcą pierwszego uniwersytetu hinduskiego „Central Hindu College" w Benares i radcą oświatowym maharadży Holkara w Indore (północne Indye). Również w Anglii zorganizował on eksperymentalną szkołę w Lethworth pod Londynem. Wraz z nim przyjeżdża jego żona Hinduska p. Huhmini, która współpracuje z nim na polu wychowawczem.

Dr Arundale wysłany został przez maharadżę Holkara do Europy celem badania systemów i idei w dziedzinie wychowawczej i oświatowej. Objeżdża on wszystkie kraje Europy i wygłasza odczyty. Dwa odczyty, jakie wygłosił w Warszawie spotkały się z olbrzymim entuzyazmem; w naszem mieście wygłosi odczyt w piątek o godzinie 8 wieczór w sali Starego Teatru pt. „Polska a nowy ideał obywatelstwa". Bilety wcześniej do nabycia w firmie Lipskiego, Sławkowska 8, w piątek wieczór od godziny 6.30 przy kasie.

— **WYSTAWA ZDJĘĆ FOTOGRAFICZNYCH ZABYTKÓW KRAKOWA.** Celem zaznajomienia szerszej publiczności z dawnemi zabytkami Krakowa budownictwo miejskie w porozumieniu z ekonomatem urządzi w czasie od 31 maja do 7. czerwca br. włącznie wystawę zdjęć z materyału zwróconego z wystawy w Poznaniu. Wystawa będzie pomieszczona w biurach magistratu na III piętrze (nad biurem prezydyalnem) i otwarta będzie od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp bezpłatny.

— **POSIEDZENIE KRAKOWSKIEJ RADY WYZNANIOWEJ** odbędzie się w niedzielę, dnia 31 bm. o godzinie 4 popołudniu. Na porządku dziennym: Sprawa reformy planu nauki religii w szkołach średnich i powszechnych, wniosek sekcyi skarbowej o zaciągnięcie pożyczki w Kasie Oszczędności m. Krakowa w kwocie 15,000 zł na cele przebudowy rzeźni drobiu, wniosek sekcyi religijnej na rozpisanie konkursu na posadę rzezaka gminnego, wniosek sekcyi skarbowej i komisyi dla rzeźni o podwyższenie płac rzezaków i wierników rzeźni, wniosek komisyi dla rzeźni o ustanowienie 2 posad wierników, regulamin szpitalny (ciąg dalszy), wniosek komisyi szpitalnej w sprawie zastępców prymaryuszy (odpowiedź na pismo Izby lekarskiej), wniosek sekcyi religijnej o zezwolenie na założenie domu modlitwy im. Damaszka, zamknięcie rachunkowe na rok 1922. Przy drzwiach zamkniętych: sprawy osobiste.

— **ZEZWOLENIA NA UMIESZCZANIE ANTEN RADIOWYCH.** Magistrat krakowski wydał obwieszczenie w sprawie urządzania i zakładania anten dla stacyi radiowych. Osoby, zamierzające urządzić antenę, muszą zawiadomić o tem budownictwo miejskie na specyalnym formularzu i dołączyć do niego: zezwolenie właściciela domu na założenie anteny, pozwolenie dyrekcyi poczt na uruchomienie stacyi, poświadczenie urzędu telefonów i telegrafów, oraz elektrowni miejskiej, że odnośna antena nie jest położona za blizko przewodów, wreszcie plan anteny i sąsiadujących z nią budynków. Posiadacze anten już założonych winni do dni 30 dodatkowo wypełnić powyższe formalności.

— **NOWE BUDYNKI STACYJNE POD KRAKOWEM.** Zarząd kolejowy wybudował w Myślenicach pod Krakowem nowy budynek stacyjny, położony tuż przy fermie doświadczalnej wydziału rolniczego Uniwersytetu Jag. Nowy budynek stacyjny jest jednopiętrowy, a wyglądem swym przypomina stary dworek szlachecki z filarami. Opodal stanął obszerny dom mieszkalny dla funkcyonaryuszy kolejowych. Nowa stacya będzie uruchomiona z dniem 1 lipca br. w tymsamym czasie ma być usunięty dotychczasowy przystanek Mydlniki, leżący dalej od Krakowa. Z powodu znacznej odległości nowej stacyi od przystanku (około 20 minut drogi pieszo) należałoby zarządzić postój przynajmniej jednego pociągu rannego i jednego wieczornego na przystanku w interesie mieszkańców poblizkich wsi i letników.

Również nowe zabudowania stacyjne piękne i okazałe w stylu polskich dworów wybudował zarząd kolei w Rudawie i oddał je już do użytku publicznego.

— **AUTOBUS NA BIELANY.** Dyrekcya krakowskiej spółki tramwajowej zawiadamia, że w czasie Zielonych Świąt tj. w niedzielę 31-go maja oraz w poniedziałek 1 czerwca br. kursować będzie na Bielany autobus tramwajowy przez cały dzień, począwszy od godziny 9 rano do zmroku. Wyjazd z pod Salwatora (stacya końcowa linii Nr 5 i 6). Cena biletów za przejazd w jedną stronę dla osób dorosłych 1 zł. 50 gr, dla dzieci 1 zł. — Ulg biletowych nie przyznaje się.

— ZGNIECIONC PRZEZ WÓZ. Wczoraj przywieziono na stacyę pogotowia ratunkowego Wincentego Nowaka (lat 40), robotnika, który dostawszy się między wóz ciężarowy a mur domu doznał załamania kości skroniowej, przyczem odsłonięty został mózg. W groźnym stanie przewieziono nieszczęśliwego do szpitala chirurgicznego.

— ZABÓJSTWO NA TLE NIESNASEK MIESZKANIOWYCH. W tych dniach odbędzie się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw 17-letniej Julii Mrożkównie, oskarżonej o zbrodnię zabójstwa. W październiku ub. roku rozegrała się tragiczna scena między oskarżoną a Agatą Wilkową, właścicielką domu przy ul. Królowej Jadwigi, w którym mieszkała Mrożkówna ze swą siostrą i szwagrem Müllerem. Tłem zajścia były kilkuletnie zatargi mieszkaniowe między Müllerami a Wilkową, która szykanowała swych lokatorów, chcąc ich zmusić do opróżnienia mieszkania. Pewnego dnia Mrożkówna w podnieceniu nerwowem strzeliła przez okno do Wilkowej, kładąc ją na miejscu trupem, poczem sama się postrzeliła. Mrożkównę broni adw. dr Rosenzweig, rodzinę zabitej zastępuje adw. dr Heski.

— ROWERZYSTA POD TRAMWAJEM. We wtorek 13-letni Julian Kozłowski jadąc na rowerze przez ul. Zwierzyniecką wskutek własnej nieostrożności dostał się pod wóz tramwajowy. Kozłowski oprócz zdarcia naskórka na twarzy i kolanie nie doznał żadnych obrażeń. Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu oddało go opiece domowej.

— NA KRADZIEŻY sztuki jedwabiu wartości 600 zł przytrzymano w sklepie Turkela przy ul. Floryańskiej 22. Piotra Sołka (lat 24), jego żonę Helenę Sołek (lat 24) z Będzina i Helenę Rudawską (lat 50) ze Strzemierzyc.

— ZEBRANIE TOWARZYSKIE osób, zajmujących się numizmatyką polską, medalierstwem i tp. odbędzie się w piątek 29 maja od godz. 6'30—7'30 w Collegium iuridicum ul. Grodzka 57.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— WYSTĘPY L. SOLSKIEGO. Dziś i jutro powtórzony będzie molierowski „Skąpiec", z kapitalną kreacyą tytułową L. Solskiego, budzącą huczną wesołość. W sobotę po długiej przerwie po raz pierwszy Słowackiego „Horsztyński", w którym znakomity artysta odtwarza wstrząsającą postać tytułową. Z okazyi licznego zjazdu na Święta Zielone dyrekcya teatru uprosiła dyr. Solskiego by w pierwsze święto wystąpił dwukrotnie, dzięki czemu popołudniu ujrzymy go jedyny raz w roli Kościuszki, odtwarzanej z niezrównaną maestryą. W drugie święto popołudniu po raz ostatni Żeromskiego „Przepióreczka".

— BAGATELA. Dzisiaj we czwartek 28 bm. po raz ostatni interesująca groteska Pirandella „Igraszki ról". Na piątek wyznaczoną została premiera arcywesołej farsy Ives Miarnde'a i A. Madisa „Simona już jest taka", z której próby dobiegają końca pod kierunkiem reżyserskim W. Ziembińskiego. Wesoła ta nowość, olbrzymi sukces scen paryskiej, wiedeńskiej i warszawskiej otrzymuje doborową obsadę w osobach p. Relewicz-Ziembińskiej (Simona), Kofman Miedzińskiej, Gorajskiej, Osuchowskiej, Walewskiej, Borowskiej Wesołowskiego, Ziembińskiego, Turskiego, Fertnera, Heniowskiego.

— OPERETKA „NOWOŚCI". Z powodu przygotowania najnowszej premiery, teatr Operetka przy ul. Rajskiej do czwartku włącznie będzie zamknięty. W piątek 29 bm. nieodwołalnie premiera operetki pt. „Nocna ćma". Sobota, niedziela i poniedziałek o godz. 8 wieczorem „Nocna ćma". W sobotę popoł. po cenach całkiem zniżonych „Panna Puck", w niedzielę popoł. po raz ostatni w tym sezonie po cenach całkiem zniżonych „Hrabina Marica" z Kramerówną, w poniedziałek popoł. po cenach całkiem zniżonych „Panna Puck".

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Skąpiec".
Piątek: „Skąpiec".

BAGATELA

Czwartek: „Igraszki ról".
Piątek: „Simona już jest taka" (premiera).

OPERETKA

Piątek: „Nocna ćma" (premiera).

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Dzielnica apaszów". Dwie serye wraz z zakończeniem w jednym obrazie. W roli głównej Harry Peel.
UCIECHA: „Ja jestem dziewczyną". Komedyodramat w 10-ciu aktach z Marion Davis w roli głównej.
WANDA: „Hallywod" (Szał filmowy). Komedya wytw. Paramount z 30 słynnemi gwiazdami.
NOWOŚCI: „Mój mały kapitan". Dramat w 8-iu aktach z 5-cio letnią Baby Peggy w roli głównej.
REDUTA: „Tajemnica balu maskowego". Dwie serye razem w 10-ciu aktach z Harry Peelem.
SZTUKA: „Rajski ptak". Dramat erotyczny w 8-miu aktach z Glorią Swanson w roli gł. Ponadto: „Miłe złego początki". Komedya ameryk. w 2 akt.

Z KRAJU.

Rewizya u p. Jaegera we Lwowie

Lwów. (Kor. wł.). Onegdaj o godz. 9 rano zjawili się w biurze właściciela drukarni Ign. Jaegera dwaj wywiadowcy lwowskiej policyi państwowej i oświadczyli, że mają zamiar zbadać maszyny do pisania, znajdujące się w jego biurze. Gdy p. Jaeger zażądał zezwolenia wzgl. zlecenia na piśmie wydanego przez odnośne władze na przeprowadzenia rewizyi maszyn, oświadczyli obaj, że takiego zlecenia nie posiadają. Na to oświadczył p. Jaeger, że protestując przeciwko sposobowi wkraczania do jego biur niepopartemu przez upoważnienie urzędowe nie chce się jednak ze względu na wylegitymowanie się obu wywiadowców, przeciwstawiać ich żądaniu, żąda jednak by obaj wywiadowcy podpisali deklaracyę, że rewizyę maszyn do pisania przedsięwzięli bez przepisanego upoważnienia względnie nakazu przełożonych władz. Obaj wywiadowcy deklaracyę taką podpisali, poczem nie umiejąc sami pisać na maszynie poprosili p. Jaegera aby on kilka słów na obu maszynach po kolei napisał. P. Jaeger wydał polecenie jednemu z urzędników jego biura, a gdy urzędnik ten po kilka słów na każdej maszynie napisał, żądali funkcyonaryusze, by urzędnik ten się podpisał na obu próbkach pism. Urzędnik oświadczył wówczas, że jako nic wspólnego nie mający z całą rewizyą nie chce i nie zamierza zaopatrywać próbek pisma swoim podpisem, wówczas obaj wywiadowcy opuścili biuro zostawiając zarówno próbki pisma jak i deklaracyę. Po kilku minutach jednak wrócili, żądając zarówno zwrotu podpisanej deklaracyi jak i próbek pisma. P. Jaeger wydał próbki pisma odmawiając wydania podpisanej deklaracyi.

W kilka godzin później odbyła się taka sama rewizya u inż. Kornhabera.

(Jak wiadomo pp. Jaeger i Kornhaber byli w swoim czasie aresztowani w związku ze sprawą Steigera. — Uw. Red. N. Dz.).

KOMUNIŚCI. W łódzkim sądzie okręgowym odbyły się onegdaj dwie rozprawy przeciw Władysławowi Jutczakowi i Teodorowi Grohmowi, oskarżonym o należenie do organizacyi komunistycznej. Sąd skazał pierwszego na 2 lata, drugiego na 4 lata ciężkiego więzienia. Ponadto obu na pozbawienie praw.

DZIENNIK P. P. S. W POZNANIU. W niedzielę ubiegłą wyszedł w Poznaniu 1. numer „Kuryera Powszechnego", jako codziennego organu PPS. Redaktorem naczelnym jest Ludwik Śniady.

Przegląd gospodarczy.

PRZEMYSŁ

BEZROBOCIE W POLSCE. Zgodnie z informacyami państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 9—16 maja rb. podaje ogólną przybliżoną liczbę bezrobotnych, na 175.510 osób. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta spadła o 1410 osób. Większa ilość bezrobotnych znalazła zatrudnienie w Łodzi, Białymstoku, Radomiu i Sosnowcu.

Z PRZEMYSŁU MASZYN ROLNICZYCH. W przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych w Polsce daje się wyczuwać duże ożywienie sezonowe, przyczyną tego są dobrze zapowiadające się tegoroczne urodzaje.

SYTUACYA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEm. Położenie gospodarcze w Zagłębiu Dąbrowskiem naogół przedstawia się źle. Kopalnie pracują wszystkiego po trzy dni w tygodniu naogół za wyjątkiem Huty Bankowej, która w poszczególnych działach powróciła do normalnego czasu pracy, wskutek zwiększenia napływu zamówień. W całem Zagłębiu daje się zauważyć duży prąd emigracyjny robotników fachowych do Francyi, bądź wskutek braku pracy, bądź niskich zarobków, które w większości wypadków nie przekraczają 100 zł miesięcznie.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES WIERTNICZY W BUKARESZCIE. Donoszą z Bukaresztu, iż między 26 września a 8 październikа rb. odbędzie się w Bukareszcie kongres wiertniczy pod patronatem następcy tronu księcia Karola. Kongres ten będzie miał charakter wyłącznie naukowy, i prawo udziału w nim będą mieli tylko członkowie fachowych organizacyi wiertniczych. Językiem oficyalnym kongresu będzie język francuski. Program obejmuje oprócz 7 dni poświęconych na obrady, zwiedzenie instytutu geologicznego oraz wyjazd do większych zakładów naftowych w Rumunii. Wpisowe wynosi 500 lei. Biuro — Bukareszt, Boul Pache 17.

NOWE FABRYKI METALURGICZNE W NIEMCZECH. W najbliższym czasie zostanie puszczona w ruch Karabaszska huta miedziana pod Swierdłowskiem, w tejże okolicy w Niżnie-Saldińskich zakładach po gruntownym remoncie zostanie uruchomiony 6-ty z kolei piec hutniczy dla prowadzenia doświadczalnego wytapiania żelaznego surowca. Piec ten był nie czynny od r. 1918. W Charkowie w dniu 19 maja został puszczony w ruch trzeci i ostatni zakład hutniczy w Makiejewskiej fabryce. Obecnie na Ukrainie pracuje ogółem 14 hut żelaznych i stalowych.

ROZWÓJ NIEMIECKIEJ FLOTY POWIETRZNEJ. Według wiadomości z Londynu, Niemcy są w trakcie powiększania o 75 procent w porównaniu z r. ub. swej handlowej floty powietrznej. Opłata będzie odpowiadała taryfom kolejowym pierwszej klasy. Wszystkie maszyny kierowane są przez pilotów niemieckich. Każdy z samolotów może być bez żadnych trudności, w krótkim czasie przystosowany do celów wojennych.

TEGOROCZNA KAMPANIA CUKROWNICZA. Na całym terenie Rzeczypospolitej brało udział w tegorocznej kampanii 76 cukrowni, z czego 23 przypada na woj. Poznańskie i Pomorze 50 na woj. centralne i Wołyń i 3 na Małopolskę i Śląsk. Przestrzeń plantacyi w ub. r. przemysłowym wynosiła 168,347 ha. przerobiono 31,376.760 kwintalów buraków, cukru zaś wyprodukowano w przeliczeniu na kryształ 439,021 ton. Wzrost obszaru plantacyi w stosunku do roku poprzedniego wynosił 19,05 proc., zbioru buraków 20.05 proc., produkcyi cukru 21 proc. W stosunku zaś do norm przedwojennych obszar plantacyi stanowił 99 proc., zbiory buraków 77 proc., a produkcya cukru 78 proc. Przeciętna wydajność buraka wynosiła 16,84 proc. Na eksport przeznaczono 180 tys. ton wobec 153.752 ton w r. poprzednim. Konsumcya wewnętrzna cukru wzrosła od 87 000 ton w r. 23/24 do 113 tys. ton w r. b., co stanowi 23 proc. Według tymczasowych obliczeń należy przypuszczać, iż całoroczna konsumcya do października wyniesie 210,000 ton.

KOMUNIKACYA

KANAŁ ŁABA—ODRA—DUNAJ. Ponieważ Czechosłowacya 20 procent całkowitego eksportu dokonywuje na drodze wodnej, przeto powstał projekt budowy kanału łączącego Łabę z Dunajem celem wzmożenia zdolności transportowych dróg wodnych. Kanał ten wynosić ma 400 klm długości, koszt budowy oblicza się na 2,5 miliardów k. cz. (około 600 milionów zł.), czas budowy 10 lat. Część kapitałów ma być uzyskana zagranicą w drodze pożyczki. Czeskie ministerstwo pracy zdradza wielkie zainteresowanie tym projektem.

HANDEL

DOOKOŁA WŁOSKO-SOWIECKIEGO TRAKTATU HANDLOWEGO. Rokowania w sprawie traktatu włosko-rosyjskiego mimo usilnych prac komisyi nie dały ostatecznego rezultatu i nie zostały dotychczas zatwierdzone przez rząd. Zdaniem prasy włoskiej ze sprzeczności interesów sowiecko-angielskich na morzu Czarnem i Bałtyckiem wynikają korzystne konjun

ktury rozwoju dla stosunków włosko-sowieckich, które będą miały zawsze otwartą drogę do dalszego rozwoju na zasadzie wzajemnego dopełnienia w dziedzinie ekonomicznej.

W SPRAWIE ZAKUPÓW SOWIECKICH W ŁODZI. Od dłuższego czasu prowadzone są z łódzkimi przemysłowcami pertraktacye w sprawie zakupów manufaktury przez Misyę Handlową ZSSR. w Polsce i ew. otwarcia na terenie Z. S. S. R. składów konsygnacyjnych. Przedmiotem pertraktacyi są tranzakcye na bardzo znaczne sumy. Sfery fachowe przypisują przeciąganie pertraktacyi jedynie temu, że wobec Misyi Handlowej występują poszcze gólni fabrykanci co z natury rzeczy wytwarza chaos, gdyż proponowane są różne warunki zarówno co do cen, jak i płatności. Jedynie celowym w tym względzie krokiem byłoby zrzeszenie się fabryk dla jednolitego przeprowadzenia tranzakcyi, względnie zmuszenia kontrahenta do przyjęcia określonych cen i warunków płatności.

W SPRAWIE ZBLIŻENIA GOSPODARCZEGO POLSKO-ROSYJSKIEGO. W związku z wyjazdem do Moskwy posła Z. S. S. R. p. Wojkowa dowiadujemy się, iż wyjazd ten stoi w ścisłym związku z przyszłym traktatem handlowym polsko- rosyjskim. Rząd sowiecki szuka zbliżenia ściślejszego z Polską na tle obopólnych interesów gospodarczych. Instrukcye w tej mierze, które otrzymać ma przez rząd centralny p. Wojkow będą miały decydujące znaczenie. Dla zdefiniowania tendencyi gospodarczych rządu Z. S. S. R. wyjechał z posłem Wojkowem również prezes Misyi Handlowej sowieckiej p. Nacarenus.

PERSPEKTYWY EKSPORTOWE. Ze sfer przemysłowych informują nas, że równolegle z zasadniczymi pertraktacyami dokoło zbliżenia gospodarczego z Z. S. S. R. odbywają się pertraktacye w sprawie konkretnych zakupów w Polsce. Obecnie aktualne są wielkie zamówienia dla polskiego przemysłu metalurgicznego i chemicznego. Zapotrzebowania w tych gałęziach przemysłu sięgać mają dziesiątków milionów rubli zł. Tranzakcye te mają zostać zrealizowane w ciągu 2—3 najbliższych miesięcy.

FINANSE

PODATKI W CZERWCU. W czerwcu przypadają wpłaty następujących ważniejszych podatków bezpośrednich w następujących terminach: podatek majątkowy — trzecia rata, do 30 czerwca rb. Podatek przemysłowy od obrotu — miesięczna wpłata — do 15 czerwca. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur itp. w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

PODATEK MAJĄTKOWY. Urzędy podatkowe kończą rozsyłanie zawiadomień o wysokości wpłat na podatek majątkowy z tytułu przypadającej na czerwiec trzeciej raty. Wpłata tej raty nastąpić winna w ciągu czerwca br., poczem rozpocznie się egzekwowanie zaległych należności wraz z 4 proc. karą za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

ANGIELSCY WIERZYCIELE ROSYI ZRZESZAJĄ SIĘ. W Anglii powstało specyalne zrzeszenie wierzycieli Z. S. S. R., którzy opracowali projekt rewindykacyi należności. Według projektu uzgadniają się interesy wszystkich wierzycieli zarówno większych jak i mniejszych. Zdaniem zrzeszenia tylko wspólne wystąpienie takie może być podstawą rozwiązania wszystkich kwestyi spornych między Anglią a Z. S. S. R., temsamem odnowienia kredytu sowieckiego w Anglii. Zrzeszenie odrzuca między innemi forytowane przez Z. S. S. R. udzielanie oderwanych koncesyi w Syberyi i innych miejscowościach Z. S. S. R. Angielskie koła finansowe uważają, że zasadniczemi warunkami odbudowy kredytu tego powinno być: 1) zwrot skonfiskowanych własności prawym właścicielom i 2) zrzeczenie się przez rząd Z. S. S. R. monopolu handlu zagranicznego.

APROWIZACYA

ZAPOWIADAJĄCY SIĘ URODZAJ WPŁYWA NA ZNIŻKĘ CEN. Jak wiadomo zarówno młynarze jak i piekarze zebrali duże zapasy zboża w nadziei bardzo korzystnego sprzedania ich na przednówku. Wobec jednak świetnie zapowiadającego się urodzaju już obecnie sprzedają zapasy te po znacznie niższych cenach niż się tego spodziewali. Ujednostajniona linia postępowania wobec zarówno giełdy zbożowej, jak i młynów i piekarń, mogłaby wpłynąć na dalszą zniżkę cen w interesie spożywców.

ZNIŻKA CEN HURTOWNYCH W MAJU R. B. W maju r. b. daje się zauważyć znaczna zniżka cen hurtowych w dalszym ciągu. Wskaźnik cen 24 artykułów posiadających największe znaczenie wynosił w pierwszym tygodniu maja 138,36, w drugim zaś tygodniu spadł do 137.87. Według tymczasowych obliczeń wyniki za trzeci tydzień maja wskazują również zniżkę indeksu cen hurtowych.

———o-o———

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	27 V.	26 V.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·26	0·26 – 0·28
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	0·30	—
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	—
Polskie Tow. Handl.	—	0·25
Handl. Sp. akc. „Impex“	—	—
Pharma“Mag. Jawornicki“	—	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob“	—	—
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	10·20	10·30 – 10·10
H. Cegielski, Poznań	19·00	20·00
Parowozy I—V.	6·58	0·58
„Autemeter“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	0·34	0·32
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	1·15
„Górka“ fabryka cementu	—	—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	2·60	2·60
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	1·10	1·10
Polska Nafta	0·25	—
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	—	—
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	—	—
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	0·25	—
„Azot“ I—IV.	—	0·24
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Przemysł spiryt.	0·59 – 0·61	0·57—0·59
Fabr. cukru w Chodorowie	3·45—3·50	3·50—3·60
Cukrownia Chybie I.	4·15	4·10 – 4·15
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	0·35
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
P. W. Niemojewski	—	0·07
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 27 b. m. (PAT.) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. trranz. 5·17, bony złote —— pożyczka złota 71·50 milionówka —— pożyczka dolarowa 61·75

Czeki: Belgia tranz. 25·71, Holandya tranz. 208·35 Londyn tran. 2521, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 2696, Praga tranz. 15·38, Szwajcarya tranz. 100·32, Wiedeń tranz. 73·60, Włochy tranz. 20·57.

Giełda warszawska z dnia 27 b. m. (PAT.) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27, Bank Przemysłowy Lwów 0·28, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7·50 Puls 0·45, Wild 2·10, Cukier Warszawa 2·35, Cegielski 0·44, Ursus 1·20, Parowozy 0·56, Zawiercie 12·35, Żegluga 0·17, Polska nafta 0·30, Siła i Światło 0·35, Chmielów 0·37, Strachowice 2·00, Pocisk 1·25, Zieleniewski 10·15, Żyrardów 8·25, Chodorów 3·55,

Giełda wiedeńska z dnia 27 b. m. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 28515, Zagrzeb i Belgrad 1175, Berlin 16879, Bruksela 3566, Budapeszt 9935, Bukareszt 333, Chrystania 11990, Kopenhaga 13380, Londyn 3449, Madryt 10280, Medyolan 2813, Nowy Jork 70935, Paryż 3550, Praga 2101, Sofia 506, Sztokholm 18950, Warszawa 13613—13663, Zurych 13727, Dolary 70·640, Belgijskie —·— bułgarskie —, duńskie —·— marki niemieckie 16820, angielskie 3444, francuskie ——, holenderskie 28380, włoskie 28·09, jugosłowiańskie 1176, norweskie —— polskie 13560, rumuńskie 372, szwedzkie 18850 szwajcarskie 13610 hiszpańskie — —, czeskie 2098, węgierskie 9970, tureckie ——,

Papiery lokacyjne. Ausfr. renta kor. 2·2, renta lutowa 2·7, losy tureckie 427·—, Bodenkredit 207·— austr. zakł. kred. 126·5, koleje austr. 379·.

Akcye: Zieleniewski 142, Silesja —· Fanto 150, Gal. Karpaty 120,1 Galicya ——, Siersza 36· Bank Małopolski 4·5, Bank hipot. 7·9. Topege 17·,

* * *

Zurych, 27. 5 PAT. Paryż 25.85, Nowy Jork 5.167, Belgia 25.50, Włochy 20.45 Hiszpania 74.87, Holanndya 207 i trzy czwarte, Berlin 123, Wiedeń 72 i trzy czwarte. Sztokholm 138 i jedna czwarta, Oslo 87.45, Kopenhaga 97 i jedna czwarta, Sofia 370, Praga 15.32 i pół, Warszawa 99.45, Budapeszt 0.726. Białogród 860, Ateny 890, Konstantynopol 285, Bukareszt 240, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 209 i trzy czwarte. Tendencya spokojna.

Kalfow w Pradze

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 27. 5 (D.) Z Pragi donoszą: Przybył tam dziś bułgarski min. spraw zagr. Kalfow i odbył konferencyę prasową, na której wyjaśnił powody swego przyjazdu do Pragi.

Socyaliści zatwierdzili uchwały kartelu w sprawie Marokka

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 27 5. (K) Socyaliści zatwierdzili znaczną większością głosów uchwałę czterech stronnictw kartelu w sprawie porządku dziennego w izbie odnośnie do sytuacyi w Marokku.

Tekst uchwały brzmi: Izba zdecydowana jest zapewnić spokój na terytoryum tej części Marokka, które za międzynarodową aprobatą dzierży Francya. Izba odpiera energicznie wszelkie zamiary zdobyczy terytoryalnych w Marokku, zgadza się na deklaracyę rządową i ufa, że rząd przywróci spokój w Marokku. Wreszcie wyraża uchwała pozdrowienie dla dzielnej armii w Marokku.

Caillaux rozpoczyna politykę inflacyjną?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż. 27 5. (K) Min. skarbu Caillaux doniósł, że ma zamiar wprowadzić w obieg krótkoterminowe bilety, które zostaną w terminie płatności wymienione na banknoty. — Jak słychać, chodzi tu o bilety krótkoterminowe w wysokości 20 miliardów franków. Caillaux sądzi, że pozycya ta nie posiada charakteru inflacyjnego.

W kołach finansowych uważają, że w razie wypuszczenia biletów krótkoterminowych, wy mienionych na banknoty zwiększy się obieg banknotów o przeszło 50 proc., co w rezultacie równać się będzie polityce inflacyi.

Groźba strejku generalnego we Francyi

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 27 5. (K) Pertraktacye związków zawodowych z przedstawicielami przemysłu w spdawie podwyższenia płac robotniczych w związku ze zwyżką ogólnych kosztów utrzymania rozbiły się.

Związki zawodowe grożą strejkiem. Min. opieki społecznej rozpoczęło kroki dla zażegnania grożącego strejku.

Zbliżenie między Francyą i Anglią w sprawie paktu gwaran.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 27 5. (K) Rokowania francusko-angielskie doprowadziły do zbliżenia w sprawie gwarancyi między obu państwami.

Konferencya ambasadorów zostanie zwołana na piątek lub sobotę.

St. Zjednoczone zawiadomione półoficyalnie o możliwej konferencyi w sprawie gwarancyi odpowiedziały odmownie ze względu na to, że sprawa ta nie dotyczy Ameryki.

———o-o———

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7